

Poľscy ekologiczni złodzieje i ekonomiczny atak na zachodnią cywilizację

6 grudnia 2018

Ostatnio w mediach słyszymy baraż informacji na temat katastrofalnego globalnego ocieplenia, smogu, państwowych inwestycji w ekologiczne źródła energii oraz mantrę, że wszelkie nieszczęścia cywilizacyjne wynikają z nadmiernej konsumpcji dóbr nieodnawialnych.

Nasilenie tych działań wynika z planów szybkiego wprowadzenia globalnych podatków od CO₂, które obejmą wszystkie produkty i usługi w ramach wdrożenia systemu „kapitału naturalnego”, transferu tych środków do międzynarodowych instytucji i banków, które z kolei mają posłużyć do budowy reżimu kontrolującego rozwój technologiczny, monopolizacji wszelkich gałęzi gospodarki przez międzynarodowe korporacje, i ostatecznie budowę Rządu Światowego.

Bank Ala Gore absorbujący podatki z tytułu CO₂ posiada już ponad 18,5 biliona dolarów.

Terror globalnego ocieplenia

Jak mogą Państwo zauważyć od kilku lat z nagłówek gazet zniknęło hasło „globalnego ocieplenia” i zostało zastąpione przez całkowicie iluzoryczne hasło „zmian klimatu”, z którymi podobnie należy walczyć. Zniknęło ono ponieważ od dekady naukowcy obserwują ochłodzenie klimatu Ziemi (co jest bezpośrednio skorelowane z aktywnością słońca a nie produkcją CO₂, który według NASA chłodzi ziemię), ale politycy nadal potrzebują narzędzia propagandowego do kontynuowania politycznych globalnych programów.

Ideologia stojąca za tą polityką powstała w latach 1990. w Klubie Rzymskim, który opracowywał dla instytucji międzynarodowych program budowy Rządu Światowego. W ich publikacji opisującej konkluzje badań zatytułowanej „First Global Revolution” („Pierwsza globalna rewolucja”) oficjalnie zarekomendowali co następuje:

„Ogromna liczba różnic pomiędzy społecznościami była dotychczas uważana za sferę nie do pogodzenia. Różnice w wartościach, etyce, interpretacji w całej strukturze społecznej świata były zbyt odległe. Po raz kolejny doszliśmy do konkluzji, iż tylko poprzez bezkrytyczne przyjęcie na całym świecie wspólnego kodeksu etycznego, skierowanego na przetrwanie rasy ludzkiej i żyjącej planety, mogą rozbieżne interesy być zharmonizowane lub, przynajmniej tolerowane. W poszukiwaniu wspólnego wroga, przeciwko któremu możemy się zjednoczyć, wpadliśmy na pomysł taki, iż zanieczyszczenie, groźba globalnego ocieplenia, brak wody, głód itp., spełnią nasze oczekiwania. Wzajemne oddziaływanie tych zjawisk jako całość oraz poszczególne ich elementy stanowią zagrożenie, z którym muszą się skonfrontować wszyscy na całym świecie. Wskazując te niebezpieczeństwa jako wroga, możemy wpaść w pułapkę, przed którą już ostrzegaliśmy czytelników, a mianowicie pomylenia objawów z przyczynami. Wszystkie te niebezpieczeństwa są powodowane przez ingerencję ludzkości w naturalne procesy, i tylko dzięki zmianie postaw i zachowań społeczeństw, negatywne zmiany mogą być przewyżczone. Idąc dalej tym tokiem myślowym, prawdziwym wrogiem jest sama ludzkość.”

Parafrazując słowa Klubu – aby zmusić świat do przyjęcia Globalnego Rządu trzeba stworzyć ekologiczny kryzys wokół, którego wszelkie różnice społeczne, ekonomiczne, polityczne, technologiczne, militarne będą zniwelowane i podporządkowane globalnym celom. Jednym słowem jest to oszustwo, nowa mitologia, na bazie której dokonuje się ataku na współczesną cywilizację reprezentowaną przez kraje narodowe oraz samego

człowieka.

Atak na kraje narodowe

Proces nakreślony przez Klub ma swoje daleko idące konsekwencje i jest podstawą następujących polityczno-ekologicznych globalnych działań:

- nakłaniania Polaków do sponsorowania deficytowych elektrowni wiatrowych,
 - zmiany domowych pieców na nowe, opalane gazem czy olejem by walczyć z wyimaginowanym smogiem,
 - nakłaniania rządu do podnoszenia podatków a nawet recesji, by zmniejszać konsumpcję i produktywność,
 - usprawiedliwienia pełnej inwigilacji działań społeczeństwa dla ochrony środowiska w tym programów globalnego monitorowania całego świata typu GEOSS (global earth observation system of systems),
 - rozszerzanie stref chronionych i naciskanie na migrację do miast,
 - wdrażanie programów modyfikacji środowiska,
 - programy ograniczania urodzeń/depopulacji dla zmniejszania emisji CO₂,
 - rewolucyjne zmiany systemowe,
 - programy unifikacji religii gdzie podstawowym fundamentem jest poszanowanie dla środowiska
- ... i wiele innych.

Z przerażeniem obserwujemy zaangażowanie Polskiego rządu w te wszystkie programy, które w sposób bezsprzeczny oparte są na naukowym oszustwie podtrzymywanym m.in. przez takie instytucje

jak sponsorowany z pieniędzy podatników, żenujący w swym poziomie, portal Naukaoklimacie.pl pod auspicjami Uniwersytetu Warszawskiego, który uruchomił paranoiczną kampanię outdoorową „CO2 zmienia klimat”. Plakaty za państwowe pieniądze straszą społeczeństwo apokaliptycznymi ekologicznymi obrazami rodem z filmów katastroficznych.

Należy przypomnieć, że dokładnie tymi samymi obrazami straszył piewca globalnego ocieplenia, Al Gore, który stwierdził, że do 2014 roku zniknie północna czapa lodowa, a która obecnie z roku na rok się powiększa uniemożliwiając prowadzenie badań naukowych w tamtym regionie.

Mimo najwspanialszej retoryki wszystkie te instytucje naukowe, włącznie z ministerstwami rządu RP przyczyniają się swymi działaniami do realizacji antynarodowego programu Klubu Rzymskiego, który notabene ustalił również poziom populacji dla Polski na poziomie kilkunastu milionów i służy tylko i wyłącznie międzynarodowym bankom. Samobójcza polityka polskich rządów jest tym bardziej zastanawiająca im bardziej uzmysłowimy sobie fakt, że wszystkie podane powyżej informacje są w pełni jawne i nie wymagają żadnych specjalnych, pracochłonnych dochodzeń.

Opierając się na tych informacjach administracja Donalda Trumpa wycofała się z ustaleń klimatycznych i podążyła drogą odbudowy przemysłu, który jest w stanie zabezpieczyć dostatanie funkcjonowanie społeczeństwa i tym samym państwa promując rozwój, bogactwo i zasobne życie. Czy nie czas aby polski rząd przebił się przez beton eko-ideologii Klubu Rzymskiego i zrobił to samo wyprowadzając kraj z pogłębiającej się ekologicznej i politycznej nędzy?

Źródło: PrisonPlanet.pl